

Majewski, Tomasz

"Zielnik Józefa Jundziła", Piotr Köhler, Kraków 1995 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 41/3-4, 280-281

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Na zakończenie należy stwierdzić, że różnorodność językowa i tematyczna publikacji w tej książce stanowi jej duży walor. Daje wyobrażenie o wielkim bogactwie zainteresowań historyków farmacji i powszechności prowadzonych badań bez względu na kraj i język, inspirowane do porównywania pewnych zjawisk na podstawie literatury międzynarodowej.

Jadwiga Brzezińska
(Kołobrzeg)

Piotr Köhler: *Zielnik Józefa Jundziłła*. Kraków 1995 Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN, 154 s., ilustr.

Polish Botanical Studies, Guidebook series, vol. 13.

Przedmiotem opublikowanej właśnie rozprawy dra Piotra Köhlera jest zielnik Józefa Jundziłła (1794–1877), profesora botaniki Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1825–1832. Jest to rewelacyjny – nie waham się użyć tego słowa – muzealny obiekt, który szczęśliwie dotrwał do naszych czasów w zbiorach Instytutu Botaniki PAN w Krakowie. Zielnik ten zawiera nie tylko okazy zebrane przez tego botanika w ciągu jego długiego życia, lecz także starsze okazy Jeana Emmanuela Giliberta, Johanna Georga Forstera, ks. Stanisława Bonifacego Jundziłła i Willibalda Besse-
ra. Jest niewątpliwie największym i najbogatszym polskim i znajdującym się w naszych zbiorach zielnikiem z końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku, a więc z czasów, gdy na ziemiach polskich rozpoczynano nowoczesne badanie roślinności. O zielniku tym niewiele było dotychczas wiadomo; w literaturze botanicznej znajdowały się o nim wzmianki, świadczące jednak o tym, że nikt bliżej go nie analizował (przypisywano go ks. S.B. Jundziłłowi). Zapomniany, przetrwał w stosunkowo dobrym stanie i w niezmienionej postaci. Ten brak zainteresowania zielnikiem (odstraszał prawdopodobnie botaników ogrom pracy, jakiej musiałaby się podjąć osoba analizująca ten duży obiekt) wyszedł mu zdecydowanie na dobre. Uniknął przede wszystkim tzw. „uporządkowania”, które mogło doprowadzić do całkowitego zniszczenia jego pierwotnego charakteru. Próba takiego działania – na szczęście nie kontynuowaną – było podjęte w swoim czasie przez Antoniego Wróblewskiego przekładanie znajdujących się tam grzybów pasożytniczych do standardowych kopert z drukowanymi etykietami. Dalszym etapem porządkowania mogło być włączenie okazów w lepszym stanie do zbioru głównego zielnika PAN, a wyrzucenie „resztek” (takim zabiegom poddane zostały, jak pisze autor, zielniki Antoniego Andrzejowskiego i Alojzego Estreichera, a mógłbym dodać, że także zielnik Michała Szuberta w Warszawie). Obecnie jednak przedstawiciel młodego zespołu historyków botaniki w UJ w osobie dra Piotra Köhlera dokonał fachowo wstępnej analizy tego zabytku, gwarantując jednocześnie jego przechowanie w niezmienionej postaci.

W pierwszym rozdziale pracy (s. 11–26) został szczegółowo opisany badany zielnik: pudła, arkusze, etykiety, stan zachowania roślin. Niektóre z zaobserwowanych szczegółów służą autorowi za podstawę wniosków przedstawionych w drugim rozdziale (s. 27–45) będącym zarysem historii zielnika. Historię tę musiał autor rekonstruować z rozproszonych danych pochodzących z różnych źródeł, jak znaki wodne papieru, charakter pisma autorów etykiet, informacje z drukowanych życiorysów wileńskich botaników i historii tamtejszych instytucji, wreszcie materiały z archiwów wileńskich i krakowskich. Krótki trzeci rozdział pracy (s. 46–47) to omówienie nazewnictwa łacińskiego i polskiego roślin zachowanego na etykietach zielnikowych. Wreszcie rozdział czwarty zatytułowany *Rośliny o udokumentowanym pochodzeniu* (s. 48–117) składa się z dwóch części: pierwsza to krótki wstęp, druga to spis 1260 okazów roślin naczyniowych i 324 okazów roślin zarodnikowych i grzybów, przy których istnieją informacje o miejscu ich pochodzenia; takie rośliny starał się autor oznaczyć (oczywiście nie zawsze było to możliwe na podstawie ocalałych fragmentów), podając obok nazwy danej rośliny także pełną treść etykiety. Uzupełnieniem tego spisu jest *Indeks nazw geograficznych* (s. 118–124) występujących na etykietach oraz mapa ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, na której znajdują się zidentyfikowane stanowiska roślin z zielnika. Cały ten rozdział stanowi cenny przyczynek do historycznej geografii roślin: zawiera informacje o występowaniu wielu gatunków stwierdzonych w danych miejscach wcześniej niż podają to inne źródła, a także takich, które już tam nie występują.

Duża część badanego zielnika jest dokumentacją poszukiwań badawczych Józefa Jundziłła, prowadzonych przez niego na Litwie przez ponad pół wieku, także po opuszczeniu katedry botaniki w Wilnie. W zielniku tym znajduje się jednak wiele okazów zebranych przez prawie 20 innych osób oraz otrzymanych z 27 ogrodów botanicznych. Materiały te były częścią zbiorów dawnego Gabinetu Historii Naturalnej Uniwersytetu Wileńskiego. Szczególnie cenne są rośliny, które mogą okazać się typami nomenklatorycznymi nowo opisanych gatunków. Należy tu część materiałów zebranych przez Jerzego Forstera w Afryce Południowej (prawdopodobnie jedyny zachowany zbiór z tej części jego podróży, podjętej z J. Cookiem w latach 1772–1775). Jest tu też okaz *Sisyrinchium iridifolium*, rośliny opisanej przez Aleksandra Humboldta, być może część materiału typowego, oraz okaz *Agrostis stolonizans* oznaczony jako nowy gatunek przez Willibalda Bessera. Wszystkie wymagają dalszych badań pod kątem ich znaczenia dla nomenklatury.

Praca Piotra Köhlera, starannie opracowana i wydana, jest ważnym przyczynkiem do historii botaniki w wileńskim ośrodku naukowym na przełomie XVIII i XIX wieku. Dokumentuje także nieznaną dotychczas aktywność naukową Józefa Jundziłła, wyjątkowo zasłużonego przy rozpoczęciu nowoczesnych badań szaty roślinnej naszego kraju.

Tomasz Majewski
(Warszawa)